

Forma prawna firmy leśnej w czasie kryzysu

Dodano: 18.05.2020

Zmiana formy prawnej przedsiębiorstwa może ustrzec właściciela firmy przed utratą własnego majątku w razie finansowego kryzysu.



Stan epidemii, który od kilku tygodni dezorganizuje życie przedsiębiorców jest dobrym czasem na bardziej ogólną analizę tego, jak prowadzimy i jak powinniśmy prowadzić własne firmy. Załamanie gospodarcze może szybko zweryfikować przyjęty model funkcjonowania, uświadamiając nam jego mocne strony, ale i słabe punkty.

Na spółkę z o. o.

Kiedy pierwszy raz zetknąłem się z branżą leśną zorientowałem się, że powszechnym sposobem działania w tym środowisku jest jednoosobowa działalność gospodarcza. To oczywiście naturalny, wręcz instynktowny sposób na to, aby uruchamiać, a potem rozwijać swój biznes. Okazało się jednak, że wiele firm to organizacje zatrudniające do kilkudziesięciu osób z obrotami liczonymi w milionach złotych rocznie. Wtedy właśnie zacząłem zastanawiać się, czy taka skala nie przerasta jednak przyjętego, najbardziej popularnego schematu prawnego organizacji.

Indywidualna działalność to nieskomplikowany sposób na prowadzenie przedsiębiorstwa. Założenie

firmy dzisiaj odbywa się przez internet (nawet bankowość elektroniczną), administracyjne koszty jej prowadzenia są relatywnie niskie. Księgowość nie wymaga restrykcyjnego rejestrowania wszystkich wydatków, a zatem nie każda złotówka wychodząca z firmowego konta musi znajdować potwierdzenie w oficjalnej dokumentacji. To niewątpliwe zalety jednoosobowej działalności i zapewne dlatego jest ich w Polsce kilka, a może kilkanaście milionów.

Adekwatność formy przedsiębiorstwa ocenilibym jednak nie tylko przez pryzmat prostoty, ale także ryzyk prawnych ciążących na tym, który chce je prowadzić. Im większa skala działalności, tym większe zobowiązania. Na gruncie branży leśnej widać to jak na dłoni – w miarę rozwoju zula w grę zaczynają wchodzić przede wszystkim coraz wyższe płatności z tytułu leasingu za niezwykle drogie maszyny wielooperacyjne.

Ta perspektywa zyskała potwierdzenie, kiedy tuż po wprowadzeniu stanu epidemii jeden z rozmówców z branży dopytywał, **w jaki sposób uchronić własny majątek przed utratą w przypadku bankructwa firmy**. To jest właśnie istota problemu. Może on skądinąd zostać wywołany bardziej prozaicznymi powodami, jak choćby jakieś indywidualne nieszczęścia.

Osoba prowadząca działalność gospodarczą wszystkimi swoimi dobrami odpowiada za zobowiązania firmy. Nie istnieje rozdzielność pomiędzy majątkiem firmowym i majątkiem prywatnym. Wyobraźmy sobie, że właściciel zula posiada harvester w leasingu wart milion złotych. Nagle popada w tarapaty finansowe, traci płynność i maszynę, a do spłaty pozostają jeszcze setki tysięcy złotych tytułem wszystkich, nieopłaconych rat leasingowych.

W pewnym momencie pojawia się wyrok sądu, a w dalszej kolejności egzekucja komornicza. Jeżeli były już właściciel firmy posiada dom, w którym zamieszkuje z rodziną, grozi mu licytacja. Innymi słowy, problem z biznesem może zainfekować życie osobiste dotychczasowego przedsiębiorcy. Oddanie domu żonie do jej majątku odrębnego niczego nie rozwiązuje. Po pierwsze, taką transakcję łatwo podważyć przed sądem jako pozorną, po drugie – może ona być uznana jako działanie przestępne.

Taki, choćby tylko teoretyczny, ale najgorszy scenariusz pozwala spojrzeć na firmę z innej niż dotychczas perspektywy. Alternatywnie bowiem możemy uformować swoje przedsiębiorstwo tak, aby odpowiadać za nie tylko do wysokości wkładu, który do niego wniesiemy i nie stracić majątku rodziny, jeżeli coś na kształt epidemii COVID spotka nas ponownie. Mowa oczywiście o **zorganizowaniu firmy w formie spółki kapitałowej, a konkretnie z ograniczoną odpowiedzialnością**.

Z większą odpowiedzialnością

W tym miejscu od razu zastrzeżenie. To nie jest tak, że na spółkę z kapitałem 5 000 zł od razu weźmiemy leasing na kwotę miliona złotych. Nikt nie udzieli takiego kredytu bez zabezpieczenia, w

tym osobistego osób, które mają wpływ na sprawy spółki. W ten sposób wróciłibyśmy do punktu wyjścia, czyli ryzykowania majątkiem „domowym”. Niwelowanie zagrożeń dla własnego biznesu poprzez zmianę jego formy prawnej należy zatem rozpatrywać z perspektywy długoterminowej, w której podmiot który tworzymy wypracuje i uzyska odpowiednią zdolność finansową. Możliwe, że sposobem na wzmacnianie wiarygodności kredytowej byłoby np. **wprowadzenie spółki jako lidera konsorcjum przetargowego i fakturowanie usług konsorcjum poprzez ten podmiot.**

Tak czy owak, zmiana modelu przedsiębiorstwa na bardziej zaawansowany wymaga trochę starań, ale nie są one wielce skomplikowane. Przepisy przewidują nawet możliwość przekształcenia firmy jednoosobowej w spółkę z o.o., choć akurat w takim scenariuszu właściciel pozostanie odpowiedzialny za zobowiązania tej nowej spółki przez jeszcze trzy lata. Procedura rejestracji organizacji jest prosta, może odbyć się nawet drogą internetową. Dla osób obeznanych z elektronicznymi przetargami nie powinno to tworzyć nadmiernej bariery.

W toku działania jest nieco trudniej niż przy indywidualnej działalności. Obowiązuje bowiem pełna księgowość, która nie tylko generuje trochę wyższe koszty, ale wymaga skrupulatności przy gospodarowaniu środkami spółki. Nawet jeżeli takową założymy, pieniędzy z jej konta nie będziemy mogli swobodnie wydawać na domowe zakupy w osiedlowym sklepie. Piastując funkcję członka zarządu ponosimy ponadto odpowiedzialność za to, że sprawy spółki prowadzimy należycie. W skrajnym przypadku naszą niegospodarność mógłby zainteresować się nawet prokurator, podczas gdy na efektywność gospodarowania firmą jednoosobową na pewno nie zwróciłby uwagi.

Rachunek zysków i strat w każdej sytuacji powinniśmy przeprowadzić oczywiście bardziej wnikliwie niż wskazywałby to niniejszy artykuł. W czasie epidemii zachęcam jednak wszystkich do autorefleksji nad dalszymi losami własnych przedsiębiorstw i ich ewentualnym przeorganizowaniem w oparciu o aktualne, czasem bolesne doświadczenia.



Łukasz Bąk, adwokat

Wspólnik w Kancelarii Jaskot, Bąk - Adwokaci

Więcej informacji dotyczących wpływu koronawirusa na branżę leśną znajdziesz w serwisie specjalnym - klikając w poniższy link:

[KORONAWIRUS W LESIE - SERWIS SPECJALNY](http://firmylesne.pl/lista/informacje/pokaz/koronawirus_w_lesie_-_serwis_specjalny.4341)

http://firmylesne.pl/lista/informacje/pokaz/koronawirus_w_lesie_-_serwis_specjalny.4341

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.